

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Lutego r. s. 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 lutego.

(z Kur. Warsz.) Wkrótce spodziewanem jest przybycie do naszey Stolicy JJ. CC. MM. Wielkich Xiążąt Mikołaja i Michała-JJWW. generałowie Knoryng i Dżaków powrócili do Warszawy.

Kraznowu w znaczney ilości płynie na Wiśle. Na balu danym wczoray w głównym ratuszu na korzyść ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczyńności, było osób około 400. Orszak W. Lamy w namiocie, piękny i kosztowny wystawiał obraz. Karawana, która przyszła po niego z Chin, była bardzo liczna, posłowie Cesarza chińskiego dokładnością gustownych ubiorów celowali, podarunki niosły wielbłądy, poczem marsz tryumfalny nastąpił.

Wyszła zpod prassy litograficznej JP. Knusmann nowa muzyka pod tytułem: *Zbiór najnowszych tańców w czasie tegorocznych zapust na balach warszawskich granych a mile od publiczności przyjętych*, skomponowane i ułożone na fortepiano przez C. F. Krahl.

Trybunał cywilny Iey instancyi województwa mazowieckiego ukończył już 107 mass konkursowych. W ciągu zaś dwóch lat poprzednich wydał na rzecz wierzycieli zpod administracyi sądowney kapitałów, wynoszących sumę zł. 13,599,579 gr. 22 i pół. Wydał wogóle w r. 1821 wyroków 5131. Ulatwił podań ekonomicznych 14,492. Wydział hypoteczny przyjął czynności w r. z. 2113. Uregulował nowych tytułów własności 70. Po-
sta nowił założenie xiąg nowych 27.

P. M. Hirschsohn dla amatorów niemieckiey literatury, otworzył w Warszawie niemiecką bibliotekę do rozpozyczenia.

Od dnia 1 marca b. r. ma wychodzić w Warszawie, raz w tydzień to jest w sobotę, nowe pismo peryodyczne: *Warszawianin*, tygodnik młodom i rozrywce poświęcony.

Sławny rzeźbiarz Thorwaldsen pisał z Rzymu do jednego z członków komitetu trudniącego się pomnikiem dla Xięcia Józefa Poniatowskiego, iż teraz jest całkowicie zajęty ukończeniem tey miłej mu pracy i starać się będzie jak najlepiej zaspokoić szlachetne narodu Polskiego życzenia. Donosi przytem, iż ukończył model posagu Hrab. Włodzimierza Potockiego, przeznaczony dla Kraznowa, któryto posąg był nader pomyślnie przez znawców i miłośników kunsztu w Rzymie przyjęty. Donosi nakoniec, iż zrobił już rys posagu Kopernika, który będzie postawiony na końcu kra-kowskiego przedmieścia przed nowo budującym się wspaniałym domem Towarzystwa Przyja. nauk.

Izys Polska umieściła dwa nader użyteczne ostrzeżenia, które dla powszechney dogodności naszym czytelnikom powtarzamy. „Nie którzy lakiernicy niewiedząc, iż niedokwas miedzi (gryszczyzna) albo szel zielony (*Scheel sche Grün*) jest trującym, używają jednego lub drugiego do lakierowania od spodu daszków przy kaszkietach, czapkach, i t. p. Kiedy więc spodnia strona takiego daszku na potniejącem czole spoczywa, a lakier potu naciąganie, wtenczas działa takowy jako środek gryszczyzny, i nie tylko sprawia, że się na czole krostki

wyrzucają, ale czerwieni wszystkie miejsca na skórze, których się dotyka; a nawet czasem miejscami prawdziwe wrzody sprawuje. Zabezpieczając się od uszkodzenia, należy uszkrobać trochę tego lakieru i za pomocą niedokwasu miedzi lub arseniku dochodzić go.

Fabrykują teraz bardzo wiele fajek z massy mającey podobieństwo do morskiej piany, które mocno woskiem napuszczają, tak, iż nim się wypalą, czyli okurzą, cały pokóy, gdzie się tytuń pali, napelniają swądem przypalonego wosku; możnaby nie zważać na tę nieprzyjemność: ale para, która się przy spaleniu przygorzałego wosku rozwija, tak jest ostrą, i tak się w pewnych skutkach swoich do pary kwasu bursztynowego zbliża, iż podobnie jak ta na płuca bardzo szkodliwy wpływ wywiera, kaszel, pewny rodzaj sparalizowania w płucach i puchlina w piersiach, bywają chociaż późniejszymi skutkami rzeczzonego swądu.

Po doniesieniu, któreśmy umieścili w przeszłym (N. 16 Kur. Lit.) o zniesieniu kahałów żydowskich w Królestwie Polskiem, następują uwagi w brzmieniu następującem:

Czem był kahał, ile był szkodliwy, ile żydzi mają powód do cieszenia się z tak szczęśliwego dla nich wypadku, z niniejszego dowiedzieć się można. (a) W każdym prawie mieście zamieszkanem od żydów ci obierają kahałnych; lecz przy tych wyborach klasa uboższa nie ma głosu, talenta jeszcze mniej są uważane; bogatsi i nayprzesądniejsi są jedynie przypuszczeni do tych urzędów. Mają niemal absolutną przewagę nad swoimi współwyznawcami, a to przez znaczne summy, któremi zarządzają, przez administracyą podatków od żydów pobieranych, i przez roztrzyganie sporów wynikających między żydami. Prawie zawsze są przedsiębiorcami antreprzyzy podatku z mięsa koszernego, który rząd więcej dającemu wypuszcza, a którą to antreprzyż kahałni, niby dla dobra ogółu żydowskiego, przedsiębiorą; jednak z tego nikomu rachunków nie zdej. Nikt bowiem nie odważyłby się żądać od nich ożenia tychże, nie chcąc byżd uważanym za k... a i za szkodliwego; z resztą, nie znają się ci konsumpey i mięsa koszernego, jako też ilości obiu zarzniętego, trudnoby było przyysć z nimi to ład, albo dowieśdź im naymniejszego zysku. Ze zaś znaczne muszą byżd zyski na tey antreprzyzie, dowodzi to, iż w roku 1818 płacili rządowi za podatek koszerzny w województwie mazowieckim 370,000 złotych polskich, w terażniejszym zaś roku placą przeszło 500,000 złotych polskich. Gdyby nie mieli na tém tak znacznego zysku, odstąpiliby zapewne tey antreprzyzy innym konkurentom. Lecz gdzie się te pieniądze podziały? Żydom podatków wcale niezmnieszono, i tak, jak płacili po 6 groszy od każdego funta mięsa, kiedy za całą antreprzyż i połowy tyle nie placono, tak i teraz placą. Ze zaś umieli pomnażać konsumpeyą mięsa koszernego, dowodzi znaczna liczba zagranicznych żydów,

(a) Lubo tyle osób pisało w tey samey materyi, nie można jednak dosyć pisać o tych reprezentantach, którzy tylko siebie samych mieli na celu.

w przeciągu lat kilku tu osiadłych. Ci żydzi bojąc się, aby ich w Prusiech lub Austrii nie wzięto do wojska, obrali sobie Warszawę za miasto ucieczki, i tak żadnego handlu żydowskiego teraz nie znajdzie, w którymby dwa lub przynajmniej jeden kupczyk z zagranicznych żydów nie znajdował się. Do Prus nie wolno żadnemu żydowi zagranicznemu przybyć, chyba za opłatą geleit zwaną, pozostać mu zaś w mieście pod żadnym pozorem nie wolno: a gdyby którykolwiek przyjął takowego do służby, choćby go trzymał u siebie tylko przez 24 godzin, musiałby zapłacić pryncypał karę talarów 300, i nadto poszedłby do aresztu. Do nas gdy zagraniczni żydzi przybywają, są także obowiązani zapłacić geleit; lecz kiedy chcą pozostać, mają sposób utajenia, iż są zagranicznymi, a to następującym sposobem. Udają się do kahału; tam godzą się z nimi o zapłatę za wpisanie w księgę podatkową; a tak uzyskawszy książkę (w której się zazwyczaj zapisuje pokwitowanie z podatków) z pokwitowaniem za lat 6 lub 10 zgłasza się do władz wyższych, jako dawno osiadły dla wyrobienia sobie konsensu do handlu, lub t. p. Nie można atoli zaprzeczyć, że wprowadzenie księgi do spisu ludności podług nowego urzędzenia nie mało trudności zrzuciło musiało tym, którzy podobne książki uzyskać chcieli. Dla przekonania się o prawdzie wyżej wymienionego podstępu, można zkonfrontować paszporty przybylców z książkami, które posiadają, a łatwo będzie można dopytać jednego i drugiego o szczegóły. Ze podobna spekulacja nie mało powiększyła kasę kahału, i konsumpcją mięsa koszernego znacznie podwyższyła, łatwo sobie wystawić można; lecz ileż szkody dla ogółu też sama spekulacja finansowa kahalna zrzuciła, a o tem każdy się przekonaj, jeśli przeliczy mnóstwo bankrutów wynikłych pomiędzy zagranicznymi żydami tu osiadłymi, i że tuteysi wszędzie musieli im ustąpić, tak, że ci prawie wszystkie kondycje zajmują a tutejszym tylko faktorstwo i włoścogostwo z łaskami, pieczętkami, brzytwami i t. p. zostawiono. Na wniosek, że zagraniczni żydzi umieją pisać, a zatem zdolnijszymi są do handlu, niech więc i tuteysi się uczą, to i oni będą użyć od kupców, odpowiem, że dosyć znajdzie się tutejszych, którzy toż samo potrafią, a inni widząc, że kupczyk nieumiejący pisać, tylko do roznoszenia towarów użyty, bierze 3 lub 4 razy większą zapłatę, aniżeli tak zwany buchhalter, który z potrzeby na 300 lub 400 zł. pol. rocznie przystaje nie widząc, w tem żadnego zachęcenia do nauk. Mylnieby rozumiano że zagraniczni służą do polepszenia obyczajów tutejszych, ponieważ obcy dla przypodobania się przybierze przedzwy obyczaje tutejszego żyda, aniżeli tutejszy swoje opuści. Za wyjątek powinno służyć kilku zacnych nauczycieli tu przybyłych, którym zasługi zaprzeczyć niemożna. Chciałem tylko dowiedzieć, że z łaski kahalnych zagraniczni żydzi posiadają tu większe prerogatywy, a niżeli tuteysi; powiadam większe: bo doświadczyliśmy, że kiedy przyszło do zaciągu do wojska, lub do poniesienia jakiego ciężaru, ci panowie wymówili się zagranicznością.

Z powyższych dowodów łatwo się będzie przekonano, że kahalni byli główniejszą przyczyną pomnożenia się żydów w Warszawie przeszło o czwartą część. Przejrzawszy spis ludności żydowskiej w stolicy i na Pradze z roku 1807 dostrzegamy, iż tylko 9000 kilkuset mieściły. W roku 1816 przyrosła ta liczba do przeszło 15,000, w terazniejszym zaś roku liczymy przeszło 20,000! Możnaż przypisać taki wzrost ludności samej tylko propagacji? Warszawa w r. 1807 liczyła blisko 80,000 mieszkańców; ta ludność pomnożyła się o 21,000; z tych mieszkańcy jednego wyznania liczący 9000 głów pomnożyli się o 11,000, inne zaś wyznania składające blisko 71,000 głów, tylko 10,000, chyba przypuścimy, że Pan Bóg tylko do żydów w Polsce zamieszkałych mówił: mnożcie się jak piasek na ziemi i gwiazdy na niebie.

Co do podatku rekrutowego, t. j. za uwolnienie od zaciągu do wojska, kahalnym jedynie był zostawiony pobór, i siła zbrojna do wyex-

kwowania onych dodana im była. Było to zrobić kozła ogrodnikiem; bowiem przy wybraniu tego podatku wykonywali całą swoją potęgę nad biedniejszymi. Biada temu! który się odważył sprzeciwić ich widokom; mógł być pewnym, że więcej, aniżeli był w stanie zapłacić, włożą na niego podatek, i przez codzienne egzekucje dręczonym będzie. Ileż też wycisnęli przy tych poborach! Ileż rodziny bez poduszki za exekucje wziętych przez kilka nocy spały! Przybrali oni wprowadzić kilka osób, aby były przytomne przy rozdziale tego podatku; czynili jednak to, co się im podobalo. Można sądzić, że i ten podatek niemało musiał być korzystnym dla nich, gdy wiele osób po zł. 500 do 1200 i więcej od swojej osoby płać. Pytam się? Czyliż nie znalazło się 4000 indywiduów, którzy by byli w stanie płacić rocznie po zł. 25 (żydzi w Warszawie płać rocznie 100,000 za uwolnienie 40 osób od zaciągu do wojska, od tego podatku oprócz starców mających lat 60, i dzieci do 13 roku, nikt nie jest wolnym, nawet najlichszy służący) na cóż zatem włożyć tyle na jednego.

Co do sądownictwa, niemniej arbitralnie postępowali. Ileż razy nie przywołali nawet komisji izraelitów przed swój trybunał? I który by się im sprzeciwiał?

Oto są niektóre tylko czyny kahału dla dobra ogółu żydowskiego. Starali się odróżnić nas od innych mieszkańców królestwa, aby nas mogli tym lepiej ucisnąć. Współwyznawcy! Nie rząd nas ciemnił, nie! Nasi to byli własni bracia! Kahałni to byli! Doszły nasze uzależnienia do serca najwyższego z Monarchów; błogosławmy Dawęć tak znakomitego dobrodziejstwa. Błagamy Boga o przedłużenie dni jego, i tych, którzy go wiernie w pracach wspierają. Uwolniając nas od niewoli gorszej, jak egiptskiej, zbliża nas do innych mieszkańców pod opieką jego zostających.

Odtąd, dla załatwienia naszych dolegliwości udamy się do tych, do których każdy się godny obywatel, udaje. Nie będzie nas odpychał więcej szkolnik od drzwi izby sessyjnej, w której kahalni poncz lub wino na nasz koszt pijali, i tytu palili. Już nie huknie dumny służalec kahału na biednego, proszącego o przedłużenie czasu zapłaty podatków; lecz podając prośby do władz miejskich, każdy zadowolony odejdzie.

AUSTRIA.

(z Gaz. Lwów.) Lwów d. 13 lutego. C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia co następuje: Jednym z największych dobrodziejstw C. K. Rządu dla Galicyi jest założenie publicznych gościnieców. Tak dla podniesienia handlu zagranicznego jak dla ułatwienia wewnętrznego wewnątrz kraju, krzyżują tę prowincję w różnych kierunkach gościniec, i już jest 320 mil drogi gruntownie wystawionej. Dla ożywienia handlu wewnętrznego i polepszenia już wybudowanych gościnieców, raczył Najjaśniejszy Pan w roku 1817 najłaskawiej rozkazać, aby nowy gościniec pod grzbieciem Karpatów od Białej, przez Saybusz, Jordanów, Sącz, Jasło, Sanok i Sambor do Stryja założono, tudzież w r. 1816 na południowej stronie rozpoczęte, daley prowadzono, jako to: gościniec od Złoczowa przez Zborów, Tarnopol, Czortków i Zaleszczyki, do Bukowiny, oraz gościniec od Kurowic przez Brzeżany i Podhayce do Manasterzysk, nakoniec gościniec od Brzuchowic przez Rohatyn i Bursztyn do Siwki. Gościniec od Białej do Stryja, oprócz drogi wniej wybudowanej drogi od Chyrowa do r. 1811, hobyczy wynosi 50 mil 267⁰/₁₀₀ z tych od r. 1811 do 1821 skończono zupełnie 25 mil 237⁰/₁₀₀ zbudowanej drogi i 429 mostów, tudzież 452 murowanych spustów zbudowano. Nowy gościniec na południowej stronie wynosi 47 mil 2367⁰/₁₀₀. Z tych od r. 1816 do 1821 zrobiono już 23 mil 1993⁰/₁₀₀ drogi, tudzież 109 mostów i 158 spustów zbudowanych. Tylko przez znaczne wsparcie ze Skarbu państwowego, zdelano w tak krótkim czasie sprawić takie postępy w budowie gościnieców, a gdy oprócz tego zasilenia za pomocą szarwarków, oraz odtrzymania już wybudowanych gościnieców pozosta-

jących się dodatków, które do funduszu drogowego od miast, miasteczek i budynków dominialnych przychodzą, także i w roku b. 1822 więcej jak na 12 mil gościńca zbudowano, za kilka więc lat będą oycowskie zamiary Najjaśniejszego Pana zupełnie uskutecznione, a Galicya, jako prowincya Monarchii austryackiej naywięcej budowanych gościńców posiadająca, uważaną będzie.

Wiedeń d. 1 b. m. Jego Ces. Mość uchwala swoją naywyższą z d. 25 stycznia, raczył Xięcia biskupa Levantu w Karynty i administratora arcybiskupstwa Salcburskiego, Leopolda Hrabiego Firmiana, mianować naylaskawiey arcybiskupem wiedeńskim.

Jego Cesarska Mość listem swoim własnoręcznym, pisanym pod d. 14 z. m. do pierwszego Wielkiego Ochmistrza Xięcia na *Trauttmansdorfie Weinsberga*, raczył radcę nadwornego połączoney kancelaryi, Antoniego Martiń, mianować dyrektorem swojego tajnego gabinetu, zaś obudwóch tajnego gabinetu sekretarzy Younga i Varadi, ze względu okazanej ich przychylności ku swojej osobie i ich długie a gorliwe usługi rzeczywistymi radcami nadwornymi.

D. 30 stycznia. spalono 10 mil. pieniędzy papierowych, wykupionych przez uprzywilejowany austrjacki bank narodowy.

H I S Z P A N I J A.

(z *Gaz. Lwow.*) Gazeta madrycka rządowa z dnia 10go stycznia zawiera dwa wyroki królewskie wydane do Don Ramon Lopez Pellegrin. „1) Chociaż moi dotychczasowi sekretarze stanu Don Eusebio Bardaxi y Azara, minister spraw zewnętrznych, Ramon Felju, minister spraw wewnętrznych, D. Estanislaos Salvador, minister wojny, i D. Angel Valejo tymczasowy minister skarbu pokilkakroć prosili mię koniecznie o uwolnienie, nie sądziłem jednak dotąd za potrzebę zezwolić na ich ponawiane żądanie, atoli uważając terażniejsze okoliczności, przyjmuję ich prośby i oświadczam, iż zadowolony jestem z ich usług, przychylności do konstytucyi, wierności ku osobie mojej i gorliwości ku dobru publicznemu. Dań w pałacu naszym d. 8 stycznia 1822 2) przyjąwszy stosownie do wyroku mojego prośby o uwolnienie moich sekretarzy stanu i ministrów spraw wewnętrznych, zewnętrznych, wojny i skarbu, uchwaliłem, abyś WPan (D. Ramon Pellegrin) objął tymczasowie ministeryum, spraw zewnętrznych a w podobnym sposobie D. Vincente Cano Manuel ministeryum spraw wewnętrznych, D. Francisco de Paula Escudero wojny i D. Józef de Imaz skarbu.

T U R C Y A.

(z *Gaz. Lwow.*) Dostrzegacz austryacki z d. 4 b. m. zawiera: podług doniesień z Konstantynopola z d. 10 stycznia rozsiane przez Belgrad i Semlin baśnie o powstaniu janczarów, zabiciu Sultana i t. d. sprawiły niemalże zadziwienie w owej stolicy. Nie zaszło tam nic zupełnie, coby do tych bajek jakimkolwiek mogło być powodem. Rząd postępował w ostatnich czasach z janczarami tak surowo a razem i tak roztropnie, iż nierównie mmej jak kiedy mogli być skłonni do rozruchów. Słowem, nie było w terażniejszym czasie w *Konstantynopolu* żadnego zaburzenia spokojności publiczney i w tym względzie potrzeba oddać zasłużoną sprawiedliwość czynności i czynności Kapudana Baszy, jako też blisko stolicy rozłożonego Baszy i wszystkich władz innych.

„Podobnie i w Smirnie po wypadkach zaszłych w listopadzie, względem czego W. Porta, kaze ściśle pobiagać do Sądu, powróciło wszystko do zwyczajnych kolej.”

W obu Xięztwach na lewym brzegu Dunaju panuje wielki niedostatek. Takowy powiększają jeszcze bez granic nadużycia, których się dopuszczają tameczne tymczasowe władze krajowe pod pozorem dostaw ze szkodą dóbr posiadaczy i włościan. Dostawy, wypisane pod różnemi pozorami w chwili, gdy przybędą do Jass, bywają zaraz a nawet publicznie sprzedawane. Wszyscy mieszkańcy kraju wzdychają do tej chwili, w której

ustanie terażniejsze zamieszanie a nastąpi porządniejszy stan rzeczy: bo inaczej obiedwie prowincye musiałyby zniszczyć.

G R E C Y A.

(z *Gaz. Rysk. Zusch.*) Gdy żegluga na Archipelagu począwszy od dnia N Panny gromniczney przestaje bydź niebezpieczną, spodziewać się przeto należy, że grecy przystąpią niebawem do śmielszych przedsięwzięć, ile że posiadają już *Kandyę* i prawie wszystkie ważniejsze stanowiska morskie. Zamiarem ich jest wysadzić na powietrze wszystkie zamki, w których się dotąd turcy trzymają, i dla tego kupują proch, choćby za naywiększą cenę. Xiąże Demetryusz Ypsylanty ogłoszony został rzeczywicie Xiążęciem Peioponezu.

Å N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia 30 stycznia* Dnia 22 bieżącego miesiąca (pisze gazeta hamburska) obchodzono w *Norwich* rocznicę urodzin zmarłego Pana *Foxa*. Xiąże *Sussex*, brat królewski, oświadczył w głosie swoim: „Gdy przedsięwzięto ostatnią wojnę z Francją, mówiono, iż ją zaczęto dla obrony wolności narodów europejskich. Odniesiono zwycięstwa i mocne przymierza zawarto; lecz czyliż zabezpieczono swobody? W spustoszonych przez wojnę krajach, nie jeszcze takiego nie uczyniono, coby opinii publiczney dogodziło. Nastąpił wprawdzie pokój; lecz zdaje się, iż wojnę prowadzono dla powiększenia Monarchii, nie zaś swobód narodowych. Od początku aż do końca nie mogę znaleźć śladu usiłowań, które podług obietnicy użyć miano na zapewnienie praw narodu. (Zawołano: *Sluchajcie! Sluchajcie!*) Jeśli dawniey Anglia mieszała się do polityki stałego ładu, czyniła to dla dania opieki jednemu krajowi przeciwko uciemniającemu go drugiemu; dziś zaś łączy swe siły, aby uciśnionego, zamiast pomocy, bardziej jeszcze nekła. „Gazeta ministeryalna *Kuryer* czyni uwagi nad tą mową, i między innymi wyraża: „Nie możemy tey mowy krócey opisać, jak oświadczać, iż nie powinna była pochodzić z ust Xiążęcia rodziny królewskiej, ale *Hunta* lub *Hobhouse*, bo technie duchem tych zagorzalców: Nie jesteśmy nieprzyjaciółmi Xiążęcia *Sussex*; lecz nie możemy utaić radości naszej, iż co do następstwa tronu, pierszeństwo przed nim mają Xiążęta *York*, *Klarencyi* i *Cambridge*.”

Powszechny postrach panuje w *Bantry* w Irlandyi: Lord tameczy musiał ztamtąd wyjechać. Dnia 21 b. m. z oddziałem 15 żołnierzy spotkał 60. dobrze uzbrojonych buntowników. Powstała zacięta bitwa. Buntownicy rozsiekali ranionego żołnierza, który leżał na pobojowisku, a uciętą głowę nosili w tryumfie. Gdy przed kilku dniami, Pan *Harry*, Sędzia pokoju w *Juchugela* powziął wiadomość, iż wielu włościan zebrało się w okolicy, poszedł na czele oddziału piechoty i jazdy, chcąc ich rozproszyć. Postrzegł buntowników w niejakiej odległości; lecz ze względu na ich liczbę i mocne stanowisko, które zajmowali, nie śmiał nic przedsięwziąć. Tak zwani *Whiteboys* (biali młodzieńcy) uderzyli niedaleko *Corigaginni* na pocztę wozową, idącą z *Kerry*. Nie tylko konduktora, ale i postyliona ranili niebezpiecznie. Stoczyli oraz bitwę z oddziałem wojska, przydanym do straży tey poczcie. Walczyli z zaciętością; okazali nawet biegłość w obrotach wojskowych; lecz musieli uciekać. Żołnierze zabrali 18 w niewolę, i zaprowadzili ich do więzienia w *Mocrom*. Umiarkowane gazety tutejsze wynurzają obawę, aby rozruchy w Irlandyi nie wzięły smutnego obrótu.

Niektóre gazety londyńskie znudzone ustawicznymi zmianami wiadomości o pokoju lub wojnie z Turcją oświadczyły: iż już nic w tey mierze donosić nie będą, aż doydzie urzędowe oświadczenie wojny.

Od dawnych czasów nie było tak tanie mięso w Londynie jak teraz, za funt wołowego płaci się tylko od 15 do 27 groszy pol. a dawniey płacono po zło. 3.

WŁOCHY.

(z Kur. Warsz.) W całych Włoszech jezuita powracają do dawnych swoich klasztorów i obywateli dawne swoje majątki, w wielu już miastach szkoły oddane im zostały pod zarządzenie.

FRANCYA.

(z Kur. Warsz.) Z Hiszpanii bardzo wiele przybywa emigrantów do Francji: są to po większej części niesprzyjający konstytucyi, co jednak wroży iż w Hiszpanii, nie zanosi się na spokojne czasy.

(Zusch.) Nalegano mocno na Xięcia *Richelieu*, aby znowu stanął na czele ministerium, ale tego nie przyjął. Hrabia *Blacas* pozostanie przy poselstwie swoim w Rzymie. Rozumieją w powszechności, że prezydentem rady ministrów będzie zawsze jeden, z ministrów wydziałowych.

NIEMCY.

(z Kur. Warsz.) Na obradach seymu bawarskiego oprócz deputowanych te tylko osoby znajdować się będą mogły, które otrzymają zezwolenie od mistrza obrzędów. Zapewniają, iż ten sejm ma się odbyć nayspokojniej. Pierwszą czynnością sejmujących jest rozpoznanie projektu o Hypotekach.

Król pruski przesłał kosztowną tabakierę Panu *Wagner*, mieszkającemu w Darmsztad, za napisanie muzyki do nowej Opery *Xymena*.

Król bawarski postanowił jakie miejsce mają zajmować osoby duchowne w porównaniu do wojskowych i cywilnych, i tak: arcy-biskupi następują po ministrach i feldmarszałkach, biskupi po jenerałach i prezydentach władz wyższych, prałaci i dziekani po radcach, i t. d. przyznał oraz Monarcha arcy-biskupom i biskupom tytuły Jaśnie Wielmożnych.

Królowna niderlandzka *Marjanna* podpadła niebezpiecznemu przypadkowi, jechała przez most, a uniesione konie przelamawszy poręczę, Xiężniczkę z powozem wrzuciły do wody. Lubo Królowna jest osłabioną, jednak spodziewają się, iż żadne dalsze nie nastąpi nieszczęście.

W Kopenhadze pewny obywatel nowo narodzonemu synowi kazał na chrzcie dać imię *Jpsylanty*.
W Berlinie i w Londynie często teraz grywają komedio-opere *Niedzwiedz i Basza*.

AMERYKA.

(z Gaz. Warsz.) *St. Jago* dnia 29 września. Gazeta rządowa chilijska doniosła, iż Portugalia uznała niepodległość rzeszypospolitej *La Plata* i Chili. Zawiera oraz pismo Pana *Figueiredo*, sprawującego interessa portugalskie w *Buenos-Ayres*, podane tamecznym posłom chilijskim, w którym wyrażono: „Najjaśniejszy Pan, przekonany o prawości rządu, ponieważ mu naród jest posłuszny, czekał tylko chwili, w której się powszechna wola jawnie okaże, dla zawarcia z rzeczonym rządem, na zasadach zdrowej polityki i wzajemnego interessu, związków handlowych, przymierza i przyjaźni. W skutku tych zasad mianował mię Król agentem przy rządzie chilijskim i upoważnił listem wierzytelnym do zajęcia się interessami handlu i kraju jego. W udzielonych mi przez ministra sekretarza stanu przepisach, odebrałem zalecenie rozpocząć układy ze wszystkimi ościennymi prowincjami i oświadczyć im, iż liberalne zamiary mojego Monarchy i do nich się rozciągają. Oświadczam nadto, iż poseł chilijski może być wysłany do *Lisbony*, a do *Brezylji* konsul.“ (Z powodu *Brezylji*, interessem jest rządu portugalskiego utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi krajami, a szczególniej z rzesząpospolitą *La Plata*.)

WYSPY ST. DOMINGO.

(z Gaz. Warsz.) Ogłoszone d. 1 grudnia roku zeszłego 1821 oświadczenie niepodległości mieszkańców części hiszpańskiej wyspy *St. Domingo* tak się zaczyna: „Nie ma już podległości i posłuszeństwa dla gabinetu madryckiego. W tych kilku, tecz jasnych słowach, zawiera się niewzruszone postanowienie, które lud *St. Domingo* dziś ogłasza i zaprzysięga.“ Dalej rozwodzi się ten no-

wy wolny naród nad 328 latami niewoli swojej i ucisku, a kończy temi słowy: „Jeżeli Hiszpania przyzna nam niepodległość, uważać ją będziemy za przyjaciółkę naszą; w przeciwnym zaś razie, gotowi jesteśmy poświęcić życie, majątek i honor dla bronienia wolności.“ W skutku więc konstytucyjnego aktu, hiszpańska część wyspy *St. Domingo* ogłosiła się krajem wolnym i niepodległym, i będzie rzesząpospolitą przy reprezentacyi narodowej.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. Zusch.) Oyciec święty ma być znowu mocno chorym.

W *Weymarze* uczyniono postanowienie, że kamera W. Xiążęcia ma na przyszłość, we wszystkich wprowadzonych przez się processach, płacić: koszt sądowe, tak jak i inne strony.

W *Londynie* cieszą się, że w mieście tém w ostatnim kwartale osądzono tylko trzynastu ludzi na śmierć.

Okolo *Neapolu* ma być zebranych do 10 tysięcy ludzi z rozwiązanego wojska, i starają się utworzyć z nich regimenta.

Poselstwo francuzkie w *Szwajcaryi* otrzymało rozkaz, jak najsprędszego zawarcia nowego traktatu ze związkiem szwajcarskim; a przynajmniej z kantonami, które na ostatnim seymie gotowość swoją do tego okazały.

Dnia 24 stycznia, w kaplicy tudyleryjskiej, ochrzczony został pięcioletni syn margrabiego *D'Avaray*.

Od greckiego kupca *Teodora Hammera* (*Homera*?) który ma skład swój w *Marsylii*, żądają turcy 200,000 fr. okupu za jego oycę, którego w *Smyrnie* uwięzili. Poddany więc przedziwnego rządu tureckiego może podług upodobania swego okuć drugiego w łańcuchy, póki ten nie odda swego majątku, a prawa i jego wykonawcy milczą na to.

Zapewniają, że turcy wybierali dawniej co rok z samej *Morei* po 24 miliony piastrow.

Donoszą z *Petersburga* pod 26 stycznia: *Zima* nasza, zazwyczaj ostra, podlega w tym roku wszystkim odmianom zimy stref południowych. Deszcz, ciepłe wiatry, częsta odliga, czynią ją podobną do przedłużonej jesieni. W nocy z d. 22 na 23 stycznia, *Newa* ze swemi kanałami, chociaż lodem pokryte, wystąpiły z koryta i znaczne szkody poczyniły.

Dzwinę pod *Rygą* nie prędzej można było przejeżdżać, i to nieobciążonemi saniami, jak d. 6 stycznia; a w nocy na 23 stycznia niektóre poboczne jej rzeki puściły, i wparły łody swoje, w góry zamienione, do koryta głównej rzeki. Przy mrozie który zaraz po odlidze nastąpił i trwa dotąd, było niebo ciągle zachmurzone, a jednak śnieg nie pada i ziemia jest całkiem naga. Tak więc przy wszystkich nieprzyjemnościach zimy, nie mamy zwyczajnych z niej korzyści.

Miasto *Nowy Orlean* w Ameryce, ofiarowało Panu *Talmie* 100 tysięcy fr. i koszt podróży, jeśliby chciał grać na teatrze tamecznym przez jednę zimę. Ostatnich dni stycznia, dowódca austriacki w *Lombardyi*, Hrabia *Bubna*, pojechał do *Turynu*, gdzie i dwóch jenerałów francuzkich przybyło. Zjazdowi temu nanaczają rozmaite przyczyny.

W *Paryżu* zwraca teraz powszechną uwagę obraz roboty sławnego malarza *Vernet*: Grób *Napoleona*. Na skale, morzem oblaney, ukazują się znaczna, tylko z podwyższenia ziemi mogiła. Na tej leży szpada i kapelus, odznaczającym się kształtem właściciela swego przypominający. W bliskości widzieć się daje łańcuch, którego jeden koniec jest do ziemi przykuty, a drugi ciągnie się za pogrzebionym do mogiły, na jednej stronie widać dwóch jenerałów, dwie kobiety i dzieci, pogrążonych w gwałtownym smutku. Z drugiej strony jest długi szereg wojskowych cieniów; *Kleber*, *Dessaix*, *Lassalle*, *Duroc* i t. d. Dalej w perspektywie ukazują się długi szereg wojowników w postawie wojennej. Na brzegu leży okręt rozbity. Na jego dylach są wymienione miejsca, gdzie *Napoleon* odniósł zwycięstwa. *Montmirail* i *Ligny* są też wypisane, ale *Waterloo* widać tylko parę liter: i tu dyl jest odlamany.

Wilno dnia 10 Lutego 1822 Roku v. s.

TEATR WILENSKI.

1. Towarzystwo artystów dramatycznych, ma honor umiadowić prześwietną publiczność, iż przybyła do tutejszey stolicy kompanij Francuzka baletu, pod Dyrereyją Panow Amiot braći, w przyszłą niedzielę, to jest dnia 12 lutego, da pierwszą reprezentacyą Baletu pod tytułem Młoda Mleczarka, czyli Nicetta i Łukasz. Balet takowy poprzedzą: naprzód komedya w 1 akcie pod tytułem Córka Faraona, i komedyo-opera w 1 akcie pod tytułem Asmodeuszek.

Uwiedomienie o koncercie.

1. Niżey podpisany pragnący zasłużyć sobie na łaskawe względy Szanowney Publiczności, ma zamiar wydać w przyszły piątek dnia 17 lutego na wielkim tutejszym teatrze

WIELKI KONCERT NA FORTEPIANO

którego rozkład osobnemi afiszami ogłoszony będzie. Cena biletów zwyczajna; dostać ich można w jego mieszkaniu za Rudnicką bramą w domu WW. Latuszyńskich i w księgarni Uniwersyteckiej u P. Zawadzkiego.

Znajdują się także w mieszkaniu niżey podpisanego Pantalony mechaniką Wiedeńską wytwornej roboty uprzywilejowanego fabrykanta, Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości Pana Jansena, na jednym z nich powyższy Koncert wykonywany będzie. Jan Renner.

Uwiedomienie.

1. Pocztamt Litewski podaje do powszechney wiadomości, iż zaleceniem Departamentu pocztowego z dnia 21 grudnia pominiętego roku 1821 Pocztodirektorowi tutejszemu danem, z potwierdzenia JO. Xięcia Głównego naczelnika wspomniętego Departamentu, pozwolono we wszystkich pocztowych urzędach Dyrekcyi Litewskiej, przyjmować i odprawiać do Królestwa Polskiego wszelkiego rodzaju posyłki oraz zagraniczną złotą i srebrną monetę, takowe dozwolenie dzisiejszey datty przez rozrządzenie Pocztamtu Litewskiego do skutku przywiedzionem zostało. Posyłki i zagraniczna brzęcząca moneta przyjmować się będą dla przesyłania do Królestwa wszędzie jednostajnie, w Pocztamcie zaś samym w Expedycyi zagranicznych poczt, z zachowaniem ogólnych pocztowych prawideł i ustanowionych na przesyłanie pieniędzy do królestwa polskiego, odprawiane zaś będą przez Kontory pograniczne w Brześciu i Kownie. Wilno lutego 8 dnia 1822 roku.

1. Липовскій Почтамтъ для всеобщаго свѣденія объявляетъ, что предписаніемъ Почтоваго Департамента ошъ 21 Декабря прошлаго 1821 года въ здѣшнему Почтдиректору полубовавшимъ, съ утвержденія Т. Главнаго нагальшвующаго надъ онымъ Департаментомъ, дозволено во всѣхъ почтовыхъ мѣстахъ Липовской дирекціи принимать и отправлять въ Царство Польское всякаго рода посылки и иноспранную, золотую, и серебрянную монету. Сіе разрѣшеніе нынѣ же по распоряженію сего Почтамта введено въ дѣйствіе. Посылки и иноспранная звонкая монета для пересылки въ Царство принимаемы будутъ вездѣ единообразно, а въ са-

момъ Почтамтъ въ Экспедиціи иноспранныхъ почтъ на общихъ почтовыхъ правилахъ, и на тѣхъ какія устанавлены для денежной въ Царство Польское корреспонденціи, и отправаемые будутъ шуда чрезъ Брестскую и Ковенскую пограничныя почтовыя Конторы. Вильна Февраля 8 дня 1822 года.

P r z e d a ż.

1. Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym ogłasza: iż za gotowe pieniądze przedawać się będzie w mieście Białymstoku murowany massyf dwupiętrowy, z mieszkalnemi suterzeniami dom, należący do sekretarza byłey królewsko pruskiej białostockiej Kamery Samuela Kristiana Henike, w dobrym miejscu nad kanałami Imperatorskiego pałacu położenie mający, urządzony wygodnie tak dla pomieszkania, jako też i założenia rozmaitych fabryk, i przyoszczędzający roczney intraty do 260 rubli srebr.; oceniony, podług wartości nieuległych spaleniu się materiałów w 7000 rubli assygnacyynnych. Zyczący nabydź przez kupno takowy dom, aby niezamiebbali przybydź do Białostoku na licytacyą w terminach 1szym 6go 2gim 20go czerwca, a 3cim i ostatecznym 4go lipca terażniejszego 1822 roku w sierockim sądzie odbywać się mającą. Nadto zawiadamia Rząd, iż naznaczone wprzód na licytacyą wspomniętego domu przez Sąd Sierocki termina 20, 21 i 22 b. m. lutego odmienione zostały. Assesor i kawaler Kardynałowski. Sekretarz J. Stefanowicz

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd taxatorsko exdywizorski za remissą Litewsko Wileń: Gl. Sądu 2go Depart. w majątności Widuklach JW. Ludwika Gielguda Strażnika od dnia 25 januaryi teraz biegnącego roku exystujący, poruczone sobie dzieło w celu dopelnienia satysfakcyi kredytorom iak zeszłego Antoniego Gielguda Starosty Xięstwa Zmudz. jako też i żyjącego Ludwika Gielguda strażnika ostatecznie w dniu 20 tego miesiąca wziąć w namowę postanawiając, aby więc tak kredytorowie i pretensorowie jako też debitorowie oraz dalsze osoby w jakimkolwiek bądź względzie do funduszu wyż rzezonych JW. Gielgudow interessowani, nieodmiennie przed tem terminem z dowodami stawali i aby w czasie pozniejszym niewiadomością nie osłaniali się przez niniejszą potrzykrotnie przy gazetach Kuryera Lit. zamieszcic się powinna awizacyą zawiadamia, i że jak stawającym satysfakcyą domierzy, tak przeciwnie na niestawających stosownie do przeznaczeń remissy amissyą w rzeczy zapisze ostrzega. Dat 1822 roku mca februar. 4 dnia w Widuklach.

Exdywizor Aloizy Jankowski Sędzia Ziem. Oszm. kawaler.

1 Roku 1822 lutego 3 dnia Sąd taxatorsko lokacyiny dekretem remisyinym Sądu Gl. 2go Departamentu na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosień i kawalera przeznaczony; ciągle w majątności Gorzyskach w powiecie Rosień. od dnia 9 grudnia 1821 r. exystujący, wszystkie osoby interessowane do takowego konkursu zawiadamia, że dnia 20 terażniejszego r. mca dzieło ogólne exdywizy do namowy wziąć zamierzył; do jakowego terminu aby wszyscy mający jakikolwiek stosunek pretensyi do funduszu JW. Marszałka Micewicza ony w tym Sądzie objawili, pod utratą na zawsze swojej pretensyi, stoso-

wnie do warunków dekretu remissyjnego ostrzegając o tem przez gazetę Kuryera Lit. ogłasza.

Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziem. Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileńskiego Pisarz i Exdywizor Józef Olszański. Jan Brodowski Sędzia Grodzki Brasł Exdywizor.

Regent Wincenty Dauksza.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem remissy Sądu Ziem. Ptu Rosień. w dobrach Meyliszkach exystujący w rozbiórce sprawy konkursowej, powodem złożenia przez strony Dekretu kompromisarskiego w roku teraz. 1822 styczni 21 zaferowanego, gdy znajduję wykryte schedy dziedziectwa JPP. tak Szymona jako też Jana Bartoszewiczow, które pod konkurs wierzycieli na usatysfakcyonowanie długow iść powinny, ze względu jakiego bez zaawzowania kredytorow rzeczownego Jana Bartoszewicza Sąd ostateczny w trąźniejszym zjeździe zająć się rozbiorem nie może, ażeby przeto jednoczasowa satysfakcyja dla wszystkich wierzycieli tak Szymona jako też Jana Bartoszewiczow na wykazanych schedach dziedziectwa dóbr Meyliszek, którzy jeszcze ze swojemi pretensjami nieweszli domierzoną została przez trzykrotną awizacyą do Kuryera Litewskiego podaną strony zawiadamia, a odkładając czynność swą do dnia 16 następnego mca february terażniejszego 1822 roku, że wtém terminie Sąd ostatecznie weźmie dzieło swe do namowy, oraz na niewchodzących z pretensjami amissyą zapisze. Takową awizacyą urząd w komplecie podpisuje. Dat w Meyliszkach 1822 mca styczni 28 dnia. Prezydujący Exdywizor Sędzia b. Grodz. Rosień. Teodor Blinstrub. Sędzia b. Grodzki Ptu Rosień. i Exdywizor W. Ostrowski. Sędzia Grodzki Ptu Rosień. i Exdywizor Strawiński.

Postanowienie Sądowe.

1. Sąd Główny Litewsko Wileński 2go ciągłego Departamentu po przewołaniu w dniu 21 styczni roku idącego do ostatniego wpisu rejestru remissyjnego, zastanawiając uwagę: że Ukazami Rządzącego Senatu 1811 juni 5 i 1821 styczni 10 wydanymi, zalecono temuz Departamentowi jak najszybciej pilnować pospiechu w rozbiórce dzieł wszystkich, po appellacyach od Dekretów Sądow Powiatowych, i porządkiem skarg, w akcessoryjnym stopniu postępujących, skutkiem takowego przedpisania, i wedle kolei przez Konstytucyę 1764 1766 i 1784 ustanowioney, dokłada Departament wszelkiej troskliwości, względem zapobieżenia przewłókom w sądzeniu spraw appellacyjnych, mając zarazem to na względzie, ażeby osobne skargi z remissyjnego rejestru niezalegały bez rozwiązania, dla czego przez rezolucyą 1821 gbra 23 postanowił takowy remissyjnny rejestr wolać in tractu odchodzących spraw appellacyjnych, w zdarzeniu jakich odkładów, i kiedy stosownie do Konstytucyi 1764 dozwolony zostanie czas stronom dla przygotowania się do replik, lecz pomimo takową usilność, dają się doświadczać przeszkody, i strudnienia godzin sądowych, szczególnie z takich wydarzeń: że częstokroć zastanawiają się aktoraty pod pretekstem oświadczoney przez stawających adwokatów ugody, z warunkiem wolnego przeniesienia rzeczonych aktoratów, w razie niedościa kombinacyi; Sąd Główny podług Statutu artykułu 54 z rozdziału 4 nie mógł nieuzyskać czasu stronom dla pojednania się, z tym wszystkim, nie tylko w przeciągu trzech dni, jak powyższe prawo zamierza, ale i w upływie kilku tygodni, lub miesięcy, takowe projekta ugody nie doprowadzają się do skutku, a tym czasem strony nieprzenaszają zastanowionych aktoratów z ugody, przez co zmnazaną zostaje zaległość spraw nierozsądzonych, i obok tego schodzi bezskutecznie czas sądowy, w pisaniu rezolucyow o oświadczoney ugodach, które nie biorą końca, z tego nadto zradza się obojętność: czy takowe zastanowienie aktoratów na ugodach następnie z woli aktorów samych; z tym Sąd Główny przez rezolucyą 21 styczni roku idącego 1822 postano-

wił: 1. ponieważ prawo statutowe w artykule 56 z rozdziału 4 niemniej Konstytucya 1784 stanowi: że przy zawołaniu u Sądu sprawy, powinien znajdować się sam aktor, lub w imieniu jego urzędownie upoważniony plenipotent, a gdy projektowana przez adwokatow ugoda, tym bardziej wymaga prawnego na ten przedmiot od aktorów rzeczy umocowania, przeto Sąd Główny, we wszystkich sprawach, niedozwoli odtąd inaczey zapisywać aktoratów na ugodzie, jak tylko w obecności i na żądanie samych pozywających i pozwanych stron w Sądzie stawających, albo za złożeniem od tychże stron, prosto i szerególnie, nie do zapisania na ugodzie aktoratów, lecz do zawarcia sameyże ugody, wedle powyższego prawa na imie stawających adwokatów wydać się powinnych, i urzędownie zaświadczoney plenipotencyow. 2. Gdy artykuł 54 z rozdziału 4 w sprawach ku sądzeniu postępujących, do trzech dni używać czasu stronom dla pogodzenia się dozwala, na mocy przeto tego prawa, i stosownie do powyższego w punkcie pierwszym zastrzeżenia, jak Departament nie będzie wzbierał samymi aktorami, lub ich umocowanymi, zapisania aktoratów do takowego trzydniowego terminu na ugodzie, niedozwalając warunku wolnego wpisów przeniesienia, tak zarazem, po upływie dni trzech od zapisania, wolać nieodmiennie też aktoraty, i w razie niedościa ugody, sądzić sprawy, lub za odejściem jedney, albo obu stron, postąpić wedle prawa deklaruje. 3. Adwokatow Sądu niniejszego zalecić, aby zastanowione dotąd na ugodzie aktoraty, w registrach appellacyjnym, obligowym i remissyjnym, przeniesli niezwłocznie po objawieniu niniejszey rezolucyi. Naostatek 4. gdyby niestrudniało pospiechu w czynnościach sądowych i to wydarzenie: że wpisują się aktoraty w registrach appellacyjnym i obligowym za pozwami nieterminowemi, i jak się już doświadczało, że Sąd Główny dowoławszy do takowych wpisów w jednym rejestrze, przymuszonym był wolać sprawy z rejestrow drugich za aktoratami mającymi pozwy terminowe; w zapobieżeniu przeto wynikać mogącemu ztąd nieporządkowi, Sąd Główny ostrzega: że po przywołaniu aktoratu w którymkolwiek rejestrze, to jest appellacyjnym czy obligowym za pozwem nieterminowym wpisane, takowy aktorat zatrzyma na sprawie do wyścia terminu pozwowi; dalsze zaś z tychże rejestrów wolać będzie wpisy za pozwami terminowemi i następnie zastanowione na sprawie po wyściu terminu pozwom, do sądzenia z kolei przedsięwzmie, o czem wszystkim objawić adwokatow w otwartey izbie Sądu niniejszego, a dla wiadomości stron Interessowanych rozporządzenie takowe ogłosić przez Gazetę Kuryera Litewskiego. Takowe postanowienie w Zurnale podpisane przez zasiadających w Sądzie Głównym.

O zgodności z Zurnalem poświadcza Ignacy Choroszewski Regent Sądu Głównego.

Zgubione Papiery.

1. Z dnia 10 na 11ty zbra roku przeszłego 1821 między Wilnem a Beniakoyniami pewna podróżna osoba zgubiła fascykul z różnych papierow, autentycznych dokumentow i przywilejow królewskich imieniowi Kaniewskich służących, dawno aktykowanych a innych bez aktykacyi, gdy takowa zguba przez wszelkie inne starania wynalezioną być nie może: niżej podpisany przez niniejszą odezwę w Kuryerze Litewskim mieszczącą się nayspokorniey uprasza (jeśliby kto takowe dokumenta i przywileje, choć w błocie wtenczas obfitem zmokłe znalazł) o złożenie w naybliższym sądzie policyjnym, a przeto świetnego Sądu o łaskawe zawiadomienie przysługujące, którego przyrzeka wszelki expens powrócić i oddającemu rubli sr. 15 zapłacić.

X. Dominik Kaniewski Proboszcz Swistocki.

Arendowna dzierzawa. (Otrzymano w Redakcyi dnia 7 lutego 1822.)

2. Szlachecka Ptu Szawelskiego Opieka, stosownie do rozporządzeń krajowego Rządu, schedy rozexdiwidowanych majątkow, Tryszek po Wojewodzie Chomińskim i Weniow po Putramentach, postanowiła wydać za remanent sześcioprocentney poszliny, przez publiczną aukcyą w arendę na lat tyle, aż intraty wyrównają całkowitemu długowi, jakowe anticipative w zupełności przy wzięciu kontraktu, opłacić należy, na licytacyą w Opiece odbywać się mającą, oznaczyła terminy w dniach 7go, 8go i 9go następującego miesiąca lutego. Dołączając przeto regestr, jak samych sched poszczególnie, tak też na nich zalegającego długu i roczney intraty wzywa życzących do wzięcia ktoreykolwiek z nich w arendę; aby z należytemi ewikcyami przybywali do teyże Opieki, gdzie w każdym czasie można widzieć zupełny opis majątkow i warunki pod jakimi kontrakta wydawane będą.

Nazwiska possesorow i majątkow przeznaczonych na arendę, z krótkim stanem tychże majątkow, opisaniem.		Remanent skarbowey należności srebrom.		Intrata roczna srebrem gotowego grosza oprócz krescencyi	
		Rub. K.	Rub. K.	Rub. K.	Rub. K.
Schedy, majątku Tryszek	1 Bugie Reyzera bez folwarku z osmiu mieszkańcami	143	58 1/2	247	95
	Scheda lesna Wojewody Michała Radziwiłły	12	86	6	50
	Zaścianek z mieszkaniem sukcesorow Opata Wirwicza	64	60	27	—
	Polayznie XX. Karmelitow Głębockich z mieszkaniem	40	99	27	—
	Pokamanie Pruszyńskiej schedy z mieszkańcem	119	98	106	—
	Bugie kapituły wileńskiej z jednym mieszkańcem	135	6 1/2	30	—
	Łatwele Szambelana Łopacińskiego z mieszkańcem	55	13 1/2	15	50
	Klisze Wołczaekich z 2ma mieszkańcami bez folwarku	45	13	60	—
	Klisze Karola Szukiewicza z jednym kątnikiem	45	54	5	—
	Łąka w zaroślach małoletniego Hucewicza	10	62	1	20
	Łąka w zaroślach pisarza Malczewskiego	24	40	4	—
	Scheda lesna komandora Marcinkiewicza Zabę	77	56	4	—
	Łąki lesne porucznika Zurawlewicza	16	44	3	40
	Łąki lesne Bartłomieja Minuczyca	25	78 1/2	3	—
	Judeje Józefa Jeleńskiego bez folwarku z 2 mieszkańcow	115	69	58	—
Balsie Marcina Beresniewicza z 1 mieszkańcem	62	55	20	—	
Scheda w gruntach po Straszewiczu Pukiella	4	—	2	—	
2 W dobrach Weniach po Putramentach z exdywizyi wydzielona schedy w gruntach i łąkach Wincentemu i Annie, o Judyce Nowickim	57	45	38	—	

Marszałek Burba.

O s w i a d c z e n i e.

2. Roku 1822 Januaryi 20 dnia, Jan Wolski Nauczyciel Gimnazjum Grodzień., Kollegski Assesor, Imieniem własnym, i mocą plenipotencyi dnia 21 oktobra 1821 r. danej, et Eorundem, przed aktami Grodzkimi ptu Wołkowyskiego przyznanej, Imieniem JW. Jana Zółkowskiego b. Chorążego ptu Wołkowyskiego, przed aktami i całą pawszecznością, zapisuje oświadczenie w rzeczy następney: JW. Wiktorya z Owsianych b. Podkomorzyna Wołkowyska matka i Leon prezydent Sądu Gł. Litewsko - Grodzieńskiego i Departamentu i Kawaler syn Suchodolscy, mianująca się dożywotniczką i aktualny dziedzic majątności Krzemienicy z attyencyami w pie Wołkowyskiem leżącej, za osobnemi i łącznemi inskrypcyami, różnoczasowie pozaciągali u różney klasy ludzi, i w tym rządzie u żatujących się tak znaczne kredyty, że pomieniona posiadłość ziemna, dostrzegła się bydź przeciążoną; a do tego kiedy żatujący się Wolski nietayną pewnością, ostrzeżony jako JW. Suchodolscy nie do usatysfakcyonowania swych wierzycieli, a coraz bardziej do obciążenia majątku odpowiedzi uległego, silniejszy postanowili okazywać działania; przeto celem zobowiązania do okazania skutku dokumentowi oblegacyynemu 1813 lipca 17 na rubli srebrnych 2,100 wydanemu, a w roku 1818 w Ziemstwie Wołkowyskim oblatowanemu i rozwinał w Sądzie Ziemskim Wołkowys. process. Jakoż Sąd Ziemski Wołkowyski Dekretem Oczewistym 1819 8bra 20 ferowanym, na rzecz żatującego się kapitalu z procentem oraz expensami rubli srebrnych 3,012 rekognoskował, i dzień 11 apryla 1820 r. na exolucyą determinował.

W którym terminie gdy zadosyć Dekretowi JWW. Suchodolscy nieuczynili, wypadło z porządku dekretem wskazanego zyskać z majątku Krzemienicy satysfakcyą, lecz Dworzańska ptu Wołkowyskiego Opieka za zaległości podatkowe do 3,000 rubli srebr. wynoszące, zajęła do wytrzymania wszelki JWW. Suchodolskich majątek. Wiedząc wszakże żatujący się Wolski, że dług Skarbowy z majątku Krzemienicy, do 4,000 rubli srebr. intraty roczney przynoszącego, w przeciągu roku może bydź wyexekwowanym, tem samém że tenże majątek w prędkim czasie na satysfakcyą okaże się swobodny, z szukaniem skutku powyższego dekretu do roku 1821, stał się cierpliwym; jednak chybiła nadzieja: albowiem Dworzańska ptu Wołkowyskiego Opieka, nie tylko że w przeciągu roku niedoimki skarbowey nie wyexekwowała, lecz jeszcze do wyexekwowania przez wypuszczenie obcey osobie aredą Krzemienicy, trzyletni termin zakreśliła; przez co dała sposob że przychodząca intrata nie na rzecz skarbu, ale przeciwnie na rzecz dziedzica JW. Prezydenta Suchodolskiego dochodzi, jaki postępek na krzywdę kredytorów JWW. Suchodolskich wymierzony, nakazał żatującemu się bliżey rozpatrzyć się tak w aktach publicznych jak i w obecnym położeniu interessow współ ubiegających się z dopominkiem o należyty skutek, i znalazł: że podatki skarbowe niewyexekwowane, że dlugu za dekretami, za dokumentami intabulowanemi i oblatowanemi, a to tylko w aktach Wołkowyskich, prócz nieobjawionego, wykazuje się na majątku JWW. Suchodolskich w kapitale przeszło 650,000 a z procentami więcey miliona złotych, nadto jeszcze wszystkie dusze włościańskie w mają-

tku dłużników zaprzeczeniami Rządowemi obciążone, z tych tedy jedynie powodów, żałujący się, łącznie z JW. Chorążym Zolkowskim kilkadziesiąt tysięcy zł., nie za dekretem lecz za inskrypcjami do dopominku od WW. Suchodolskich mającym, osądził za środek naysprzyżwoitszy, powołać na Sąd Główny Grodzieński tego Departamentu, tak nieraz wzmienionych JWW. Suchodolskich, jak niemniej dla skutecznej i jednozasowej rozprawy, kredytorów, znaczniejszych kapitały mających i z miejsca pobytu wiadomych, w żądaniu: o uwolnienie majątku JWW. Suchodolskich, z zarządzenia Dworżańskiej ptu Wolkowyskiego Opieki, o zdjęcie zaprzeczeń Rządowych, z kolei zaś o przeznaczenie na rozdział kredytorom wszelkich funduszów debitorskich, Sądu taxatorsko-exdywizorskiego, bo choćby majątek Krzemienica z opiekowania się Dworżańskiej ptu Wolkowyskiego Opieki uwolnił się, zawsze jednak, coraz pomnażające się zaprzeczenia i dalze ciężary ogólnie na cały majątek ziemny, dawno już stracony, niedozwolityby trafić wielolicznym kredytorom do zyskania restytucji za dekretemi od czasu nie małego oczekującym winney, za jakowem powołaniem, gdy już rozprawa w dniu 20 februaryi r. b. jest spodziewaną i dla tego żałujący się imieniem własnym i imieniem JW. Chorążego Zolkowskiego wszystkich interessowanych wzywa, aby wspólnie łącząc się z oświadczającymi się stawiali do rozprawy w Sądzie Głównym Litewsko Grodzieńskim 2 Departamentu na dzień 20 februaryi r. b., gdyby zaś pędza wiadomość każdego kredytora lub jakikolwiek stosunek pretensyyny do funduszów JWW. Suchodolskich mającego, zasięgnąć zdołała, niniejsze oświadczenie dla trzykrotnego ogłoszenia w Kur. Lit. umieścić postanawiam, własną podpisując się ręką. Działo się jak wyżej w Wolkowysku. Jan Wolski Kollegialny Assesor.

Roku 1822 mca Januaryi 6 dnia przed Sądem Grodz. Wileń. stawając obecnie Adwokat subseliow i Regent Gran. Jan Kanty Krusiński oświadczenie niniejsze do akt podał przyjęliśmy. Prezydent Adam Dauksza. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W. Józef Horodiński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Jest w aktach świadczą Józef Towiański Grodz. Wileński Regent.

Roku 1822 mca lutego 6 dnia takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kur. Lit. świadczą. Józef Horodiński Sędzia Grodz. Wileń.

O s t r z e ż e n i e.

2 Niżej podpisany przy odwołaniu się do protestacyi w aktach Ziem. Ptu Zawileyskiego Gubernii Wileń. zapisanej, niemniej do rozpoczętego w tymże Sądzie processu z Imc Panem Michałem Czyżem Rotmistrzem Lidzkim w takim dowodzeniu: że pomieniony Imc będąc installowanym do zarządzania i administrowania w starostwie Dziśnieńskim czyli Kuryłowickim, wprzód w dożywotne władanie, później na lat 12 Naymilościwiej protestującemu się darowanym, i onym zarządzając przez lat 12 oskazyony od włościan o nadużycia, z woli Rządu Gubern. Minskiego w roku 1818 (mimo wiadomość protestanta) zostawszy oddalonym, nietylko z dochodów wybieranych nieuspra-

wiedliwił się i do znaczney summy za świadectwem rewersalnych kwitów zadłużonym został, ale nadto wszelkiego rodzaju papiery jedne do rachunku wpływające, drugie służące na posesyją Starostwa zabral, i one przewrotnie tłómacząc, jakby pożyczalnemi skrybtami mianuie. A tym sposobem ażeby kogożkolwiek podstępnie nie uwiodł, razem na krzywdę i szkodę nienaraził, podając to do powszechnej, i samego obiał. wiadomości, niniejsze ostrzeżenie w gazecie Kuryera Lit. umieszczam Datł Roku 1822 miesiąca februaryi 6 dnia.

Gaspar Czyż Sztatski Sowieinik i Kawaler. Wolno drukować 1822 lutego 6. d. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasiński.

3. Podaje się do powszechnej wiadomości; iż w skutek zaleceń JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, odbywać się będą na wymurowanie w mieście Brześciu Litewskim Kordygarzy z Plac-Formą licytacye, to jest: w pierwszych dwóch terminach 10 i 20 februaryi w Brzeskim Ziemsko powiatowym Sądzie, a ostateczny 15 marca teraźniejszego roku w Grodzieńskiej skarbowey izbie. Życzący zatem przyjąć na siebie obowiązek wymurowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiedniemi trzeciej części wypadającej pośmiecie 2491 rubel 75 kop. srebrem summie kaucyami na pierwsze dwa termina do Brzeskiego Ziemsko powiatowego Sądu, a na ostateczny do Grodzieńskiej skarbowey izby, dopełnienie wymurowania takowych budowli temu poleconym będzie, który ze zmniejszeniem wypadającej po śmiecie summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłosi się.

Radca Wincenty Styczyński
Regestrant Mirny
Radca Tytularny J. Dobrzylewski.

List Gończy.

3. Włościanin mój z majątności Lebiodka w gubernii grodzieńskiej w lidzkim powiecie w parafii Wiawiorskiej leżącej, Jan Razmuk z profesyi kucharz, zostawiony w Wilnie przy mojej żonie, 27 przeszłego miesiąca Januaryi roku idące go bez żadnego powodu z kwatery w domie prałata Kontryma najętej zbiegł. Ma on lat 19, urody mierney, pleczysty, twarzy bladawey ściągłokrągławey, oczu ciemnych, włosów także ciemnych (chatain) w ogólności fizognomija jego przystoyna, pisać i czytać nie umie, po polsku mówi nie zupełnie czysto; ubior onego: szpencerka ciemno szaraczkowego sukna z zielonym kołnierzem, raytury takiegoż sukna skurą wykładane, kamizelka jedna sukna pasowego druga płucienkowa, płaszcz takiegoż sukna z podobnymże zielonym kołnierzem znacznie podnoszony, w butach i w lakierowanym kapeluszu. Gdzieby się takowy człowiek okazał najpokorniej upraszam wszelkich władz o odesłanie onego w Sąd niższy, Ziemski Lidzki, a koszta poniesie się mogące powróconymi zostaną.

Ignacy Drogomir Potrykowski Sędzia Graniczny Lidzki.

3 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż dla nabycia znajdującego się w tutejszej gubernii w mieście powiatowym Słonimie, murowanego domu żyda Chaima Owsiejowicza Landy, oddanego na ewikoyą różnych dostarczeń prowiantu wzywając się życzący, którzy zechcą przybydź na targi w terminach nowoznaczonych, to jest dnia 18 i 19 mca apryla bieżącego 1822 roku, do słonimskiego mieskiego Ratusza, na trzeci i ostateczny do tego gubernialnego Rządu za trzy miesiące, od czasu ostatniego wydrukowania, które później nastąpi w wiadomościach Sankt petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 15 Januaryi 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

Observacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu.
	dnia 8 średnia	27 cal. 8,36 lin.	+ 2,41 stopni	Poludn. Zachod.	Pogoda
	dnia 9 średnia	27 — 6,8 —	+ 2,5 —	Poludn. Zachod.	Pochmurno
	dnia 10 godz. 7	27 — 10,0 —	+ 0,25 —	Północ. Zachod.	Pogoda